

Z doliny Grajcańska

MIESIĘCZNIK WIADOMOŚCI SZCZAWNICKICH
UKAZUJE SIĘ OD WRZEŚNIA 1991r.

Pionińsko noc sobótkowo

Nie wesło tu nigda w modo
Coby wionki puscać w wodo
Nima tego tu zwyczajū
Jako dziesi tom po kraju

U nos woda bystro idzie
Prasła by wionkio i choć dzie
W prondzie by go utopiła
Świycko no nio zagasiła

Nim by zacoł iś paradnie
Jus by pewnie lezoł na dnie
I byłoby po radości
Telo w ty rzyce jest złości

Ale modzi sie nie zolo
Bo w Sobótki łognie polo
Totys zoden nie narzyko
Na Zielone Świontki ceko

I tomu wionków nie pławio
Bo się przy łognisku bawio
Kozdy z iskry wróżył bedzie
A nie z wionecka na wodzie

I zomiot Nocki Jónowe
Momy za to Sobótkowe
Wtedy w nio śpiwy i gronia
Jaze do biołego ronja

Andrzej Dziedzina Wiwer

